

Nr zlecenia pracownika	Symbol projektu	Nr archiwalny	Stron
------------------------	-----------------	---------------	-------

PRZEDMIAR ROBÓT

Poz. koszt	Oznaczenie elementu i nr nr rysunków	Wyliczenie ilości, miary	Ilość	
			poszczególnych jednost	razem
1	2	3	4	5

**MARCIN
SENDECKI**

MARCIN SENDECKI

PRZEDMIAR ROBÓT

BIURO LITERACKIE ♦ WROCŁAW 2014

Pamięci Sylwestra Sendeckiego,
żołnierza AK i WiN,
inżyniera, absolwenta Politechniki Gdańskiej,
urodzonego 5 stycznia 1927 w Tyszowcach,
zmarłego 25 lipca 2014 w Tomaszowie Lubelskim

[Przyroda]

Przygoda: zgubiłem ramkę. Każdej należy się numer, pod który można zadzwonić, gdy się zawieruszy w pobliżu i dystynktywny dzwonek. Tak się tropi komórkę, napierając ze stacjonarnego. W przyszłości także satelity rajów podatkowych (pod nadzorem agencji) zapewnią lokalizację wedle uczciwej taryfy. Blisko: znalazłem ją w koszu na śmieci, gdy wyrzucałem tamtą, co się nie zgubiła. Wrzucasz pustą, masz pełną, zapieczętowaną. No? Jakoś tak to szło, w lansadach, niczym sprawdzony towarzysz. Z lekka zakłopotany, strojnie podniecony pierwszym referatem szuka ognia w antrakcie, przypala, krąży po foyer i gubi się jak ogar w przeręblu. Okrucieństwa mrozu zasługują na osobny rekord. Kosz był ciepły. Telefon nie polubi niczego, co zna.

Stóg, trefl, wir

Mówi się. Bushmills szybko obniża
gorączkę i mała go chętnie przyjmuje.
Las dóbr. Las trefl. Stóg dóbr.
Należy się przypis?

Czego ode mnie chcecie, stracone
zachody na śmieciowym kontrakcie?
Co ma być, niech się parzy.
Byle nie dać się znieść.

Byle nie dać się znieść.
Jaki długi ten wieczór, wichrowe ciasteczko
zgrzyzione przez wir. Carmenere?

Miserere, wieczna lampko
zippo. Zużel patrzy.
Widzi to, co ty.

Scat

Mowa rodzinna niechaj będzie ostra,
żeby odkroić to, co niemożliwe.
Czasami odjąć pysk lwa z twarzy osła,

Czasami wtańczyć się w karnawał zgrzebnie.
Pokroić zupę, żeby była postna.
Zaczekać, aż fajerwerk zblednie

I nikt nie doda sobie wzrostu,
depcząc kolegów. Nieprzyjemnie?
Mowa rodzinna niechaj będzie z ostu.

W dniu, w którym odszedł Alex Fergusson

potknąłem się na schodkach w Cabaret Voltaire.

(Zurych, maj 2013)

Zakłęcie

Teraz wszystko będzie zrozumiałe
Nie ma tu już nic do rozumienia
Kostropate sanie pod cyrkułem

Co było do przewidzenia,
przywidziało się

Co było do przywidzenia,
przewidziało się

Z traw wstaje konkretne zakłęcie

Nr zlecenia pracownika	Symbol projektu	Nr archiwalny	Stron
------------------------	-----------------	---------------	-------

PRZEDMIAR ROBÓT

Poz. koszt	Oznaczenie elementu i nr nr rysunków	Wyliczenie ilości, miary	Ilość	
			poszczególnych jednost	razem
1	2	3	4	5

Treść

Zapomniałem	7
Pomiar	8
Kurzawa	9
[Przyroda]	10
Początek pewnej powieści	11
Eks	12
Stóg, trefl, wir	13
Sceny z życia prowincji	14
Scat.	15
Początek innej powieści	16
Wlecze	17
Skarb	18
Bardo	19
Skrzęt.	20
W dniu, w którym odszedł Alex Fergusson	22
Front robót	23
Elementarz krytyki politycznej	24
Piosenka	25
Zakłęcie	26
Wiersz	27

MARCIN SENDECKI: *Przedmiar robót*

PROJEKT OKŁADKI • Wojtek Świerdzewski, Marcin Sendeki
PROJEKT TYPOGRAFICZNY • Artur Burszta
KOREKTA I SKŁAD • Anna Krzywania
DRUK I OPRAWA • Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak, Poznań

Książkę wydrukowano na papierze Ecco Book Cream 80g/m² wol. 1,8
dostarczonym przez firmę Antalis | Map

Copyright © by Marcin Sendeki
Copyright © by Biuro Literackie, 2014

BIURO LITERACKIE
Przejście Garncarskie 2, 50-107 Wrocław
tel. 71 346 01 42, poczta@biuroliterackie.pl
www.biuroliterackie.pl

ISBN 978-83-63129-83-5

Książka dostępna w księgarni





ISBN 978-83-63129-83-5



9 788363 129835 >

c e n a 2 5 z ł

